

# **ARCHIWA** TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ



Opole 2019



OPERA EXTRAORDINARIA

Tytuł, nadany niniejszej prezentacji naszego Zespołu jest odpowiedzią na wyzwania, jakie stoją przed współczesnymi archiwami. W swojej treści wyraża przede wszystkim to, że instytucja, z którą się utożsamiamy, może odgrywać rolę bardziej znaczącą niż instytuty badawcze, zawężające często swoje pole zainteresowań do dokumentacji pozostającej w ich bezpośredniej dyspozycji. Tymczasem **Archiwum** ze swojej istoty otacza opieką wszelkie materiały podlegające ochronie ze względu na ich znaczenie dla kultury i funkcjonowania państwa. Nie kieruje się przy tym w swoich działaniach ani kryteriami czasu, ani pamięci o jakimś szczególnie ważnym wydarzeniu czy też okresie historycznym. Piecza nad powierzonymi materiałami jest tym samym świadomym, zaangażowanym i kompetentnym działaniem nakierowanym na gromadzenie, zabezpieczenie, opracowanie i popularyzację całego bogactwa dokumentacyjnego, budującego poczucie **tożsamości narodowej**.

Widziana w tym kontekście praca Archiwisty to jedno z najbardziej czytelnych działań, jakie wpisują się w zadania stawiane dziś przed nowoczesnym patriotyzmem. Patriotyzmem bazującym na dogłębnej znajomości historii, rekonstruowanej w oparciu o materiały archiwalne. Miłość własnej ojczyzny, pobudzona chęcią pozyskania cnót moralnych, rozkwita tylko wtedy, jeśli prawda o przeszłości staje się źródłem czynienia dobra. Nie chodzi zatem tyle o manifestację uczuć, ile o emocje i postawy towarzyszące trwałemu dążeniu do odpowiedzi na pytania o to, kim jesteśmy, oraz do odkrycia naszej roli w przyszłości, roli możliwej do wypełnienia tylko wówczas, gdy bagaż doświadczeń stanie się narzędziem tworzenia lepszego świata.

Dla realizacji tych celów **praca Archiwistów ma fundamentalne znaczenie**. Nie chodzi jednak tylko o zapisanie w dokumentach normatywnych zadań, których realizacji oczekuje się od pracowników służby cywilnej zatrudnionych w archiwach. Bez ciągłego, aktywnego i zaangażowanego kontaktu ze światem poza murami tej instytucji nie byłoby możliwe przypominanie o wartościach, odgrywających szczególną rolę w każdym społeczeństwie. Sprowadzają się one do szacunku dla naszych przodków, połączonych z nami nierozzerwalnym łańcuchem wspomnień o wydarzeniach, będących przedmiotem narodowej dumy.

**Dla współczesnych Archiwistów przeszłość to dziś**. Słowa te to swoisty manifest ludzi zajmujących się na co dzień świadectwami tego, co przeszłe, ale rozumiejących jednocześnie, że ich rolą jest uobecnianie faktów historycznych w taki sposób, aby stały się punktem odniesienia dla zadań czekających nas w przyszłości. Tak ambitne zadania i cele może stawiać sobie jedynie grupa ludzi stanowiących zwarty, nacechowany pozytywnie Zespół o wysokich aspiracjach moralnych, konstruujący wzajemne relacje na poczuciu głębokich więzi i opierający je na wzajemnym zaufaniu. Wspólnota ludzi wspierających się w swoich dążeniach, ludzi przekonanych, że przyjaźń jest wartością, o którą należy zabiegać i którą trzeba chronić. Zespół, do jakiego mam zaszczyt należeć.



## Wstęp

Prof. dr hab.  
**Mirosław Lenart**  
Dyrektor Archiwum  
Państwowego  
w Opolu

Archiwum ma swoją twarz. Nie są nią jednak rzędy regałów i półki odmierzające w kilometrach materiały archiwalne. Twarzą archiwum są jego pracownicy, stanowiący najbardziej konkretny, pozytywny i komunikacyjnie znaczący element rzeczywistości, do której przynależą. Jej zrozumienie jest niemożliwe bez człowieka, ponieważ to w nim zawarte są odpowiedzi na pytania, jakie pragnęlibyśmy zadać o archiwum jako instytucję.

Gromadzone i otaczane opieką dokumenty są istotnym elementem tego wszystkiego, co pozwala człowiekowi nie utracić pamięci. Jeśli uświadomimy sobie, że nasza pamięć jest istotnym składnikiem duszy, zbliżymy się do zrozumienia roli przypisanej archiwum. Pojmiamy bowiem, że cokolwiek możemy powiedzieć o sobie, nierozłącznie jest związane z działaniem mającym na celu wydobycie faktów z przeszłości. Przeszłości możliwej do odtworzenia dzięki materiałom archiwalnym. Dlatego możemy śmiało powiedzieć, że archiwum to dusza miasta, regionu, a przede wszystkim społeczności, jaka te przestrzenie zamieszkuje. Bez tej, często niepozornej, składnicy akt stracilibyśmy naszą duszę, daremne byłoby mówienie o własnej, narodowej tożsamości, niemożliwe byłoby w końcu nasze funkcjonowanie w świecie, w którym urzędowa adnotacja potwierdza nasze istnienie.

Portret jest czymś więcej niż obraz będący oknem na inną, objawioną przez artystę, rzeczywistość. Wyróżnia bowiem z przywołanego świata twarz, manifestującą obecność człowieka, jako głównego gospodarza tego miejsca. W portrecie zderzają się ze sobą w sposób szczególnie dwa procesy artystyczne. Pierwszy z nich związany jest organicznie z samym portrecistą, drugi z osobą portretowaną, która w swojej twarzy nosi odbicie bagażu życiowych doświadczeń, aspiracji, osiągnięć, pragnień i nadziei, ale też porażek i cierpień. Dlatego też ukazany w kontekście zdarzeń człowiek będzie zawsze demonstracją siły twórczej, jaka nierozłącznie przyporządkowana jest do jego bycia w świecie. Egzystencją organicznie związaną z aktywnym życiem, będącym w swojej istocie niedokończonym aktem twórczym. Emocje, jakie towarzyszą życiowej aktywności, są najlepszym sposobem na pokazanie pracy Archiwisty, bardzo odległej od powielanych często stereotypów. Gdyby wskazać na najbardziej istotną w tym kontekście różnicę, należałoby opowiedzieć o wielu formach wychodzenia naprzeciw ludzkim potrzebom, co jest realizowane poprzez traktowanie przestrzeni archiwum jako miejsca nie tylko przechowywania dokumentów i pracy, ale także spotkań, przekazujących się często we wspólną zabawę.

PORTRETY NIEDOKOŃCZONE



# OBRAZY

Nowoczesne archiwum jest wyróżnio-  
centrum zdarzeń. Nie mamy tu jednak na myśli  
w miejski kalendarz imprez, wydarzeń kultural-  
chodzi tu o nieustanne tworzenie możliwości do-  
rozumianego w swoim komunikacyjnym wymiarze  
jakiegoś ciągu poznawania świata. Dzięki temu

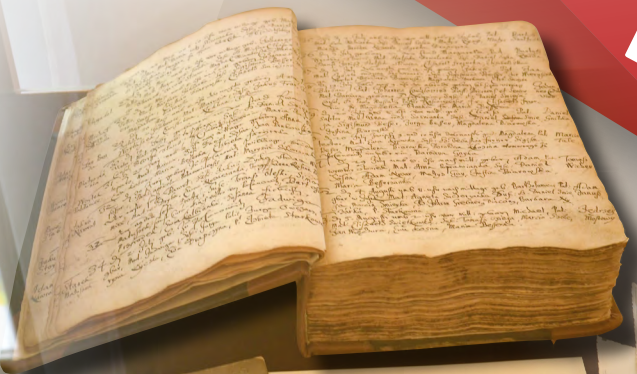
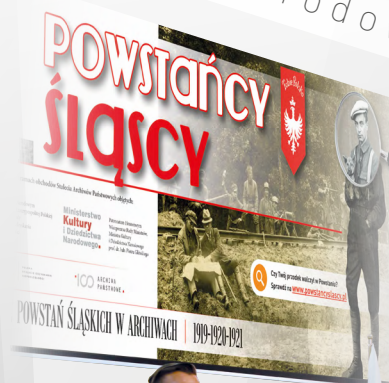
początkiem nowej przygody, jaka realizuje się przede wszystkim w komunikacji  
z drugim człowiekiem. Bez zdarzenia niemożliwa byłaby sztuka. Opisuje ono bo-  
wiem przede wszystkim olśnienie, związane ze świadomym, ludzkim przeżyciem;  
przeżyty doskonałości, który domaga się utrwalenia w dziele będącym rezultatem  
twórczego aktu, dążącego do uchwycenia i zachowania go na trwałe. Obrazy zda-  
rzeń to zatem nic innego jak wyróżnione artystycznie momenty dotknięcia tego, co  
nieskończone, a przez to aspirujące do podniesienia rangi doświadczenia w per-  
spektywie piękna i dobra. Jeżeli istnieje coś, co pozwala na rzucenie wyzwania  
nicości, to jest to akt tworzenia, który uobecnia Boski zamiar powoływania do  
istnienia poprzez słowo. Dlatego też zrozumienie wartości słów, tych zapisan-  
nych, ale również wypowiedzianych, tak bardzo charakteryzuje ludzi, którzy  
rozpoznawani są jako humaniści. Odpowiedzią na to, czy archiwa mogą stać  
się przestrzenią w sposób szczególnie wrażliwą na doświadczenie zda-  
rzeń, są spotkania, odbywające się nie tylko w ich murach. Pokazuje to,  
jak bardzo przestrzeń instytucji archiwalnych zależy od osób two-  
rzących zespoły pracujących w nich ludzi. Dzięki nim to wszystko,  
co wydaje się monotonne i nużące, co trudne i niedostępne,  
staje się przyjazne i zrozumiałe. Bez Archiwistów poszuki-  
jących kontaktów z drugim człowiekiem archiwum po-  
zostaje urzędem, któremu brakuje tego, co należy do  
jego istoty – duszy, będącej nie tylko pamięcią za-  
pisaną w dokumentach, ale też ożywczą siłą  
ducha, jaką może zmanifestować i dać  
zespół ludzi oddanych swojemu  
powołaniu.

nym na planie miasta  
kolejnych, wpisanych  
nych. O wiele bardziej  
świadczania zdarzenia  
jako nagłe przerwanie

owo zdarzenie staje się



Międzynarodowe Dni Archiwów  
Konferencje



[Parafia Ewangelicka w Byczynie - księgi chrztów 1679-1747]  
składowe: 1679-1707, 1711-1724, 1728-1737 i uzupełn. 1679-1691,  
1692-1707, 1710-1747  
[1679-1747]  
Archiwum Państwowe w Byczynie, ul. 3 Maja 32/36, Akta stanu cywilnego Parafii  
Ewangelickiej w Byczynie, sygn. 5

# ZEN



Noce Muzeów

Noce Kultury





Promocje książek  
Wystawy



## ODDZIAŁ GROMADZENIA I OPRACOWANIA

ARCHITEKTURA

CODZIENNOŚCI

Architektura i codzienność spotykają się w swoim wymiarze językowym poprzez odniesienie do porządkowania – przestrzeni w przypadku architektury i życia w przypadku codzienności. Obie rzeczywistości pozwalają ująć i uchwycić tak przestrzeń, jak i czas w wymiarze estetycznym. Odwołując się bowiem do poczucia piękna nie tylko w każdym akcie twórczym, ale także działaniu nacechowanym etycznie. Budowanie wspólnoty ludzi połączonych zamysłem służenia drugiemu człowiekowi, państwu, kulturze, pozwala zobaczyć w Archiwście osobę twórczą, przełamującą schematy wyobrażeń o jego pracy i roli w społeczeństwie. Tak jak architektura jest estetycznym wyzwaniem rzuconym naturze, w której człowiek nie potrafi często dostrzec harmonii i piękna, podobnie archiwum jest nacechowanym wartościująco porządkowaniem przeszłości, pozbawionej nierzadko pozytywnych konotacji. Tylko zaangażowani w swoją misję ludzie pozwalają dostrzec fakt, że osoba pozbawiona archiwum traci poczucie bezpieczeństwa, którego brak oddziałuje na nią tak samo dotkliwie, jak pozbawienie jej miejsca zamieszkiwania. Dlatego praca Archiwisty jest codziennym, systematycznym konstruowaniem świata przyjaznego, bliskiego, otwartego na wyzwania, jakie niesie z sobą współczesna kultura komunikacji, istniejąca nie tylko dla, ale przede wszystkim dzięki ludziom.



ODDZIAŁ INFORMACJI I UDOSTĘPNIANIA



ODDZIAŁ INFORMACJI I UDOSTĘPNIANIA

**ONA**  
czyli

Oddział Nadzoru Archiwalnego

Z-ca Dyrektora  
Archiwum Państwowego  
w Opolu

Dyrektor  
Archiwum Państwowego w Opolu





ADMINISTRACJA